

Marlena Gołębiowska

Zawiłe ścieżki ku euro

Wybory do Parlamentu Europejskiego w 2024 r. w państwach Unii Europejskiej pozostających poza strefą euro ożywiły debatę o przyjęciu wspólnej europejskiej waluty. Spośród nich Bułgaria jest najbliższej wprowadzenia euro, choć proces ten napotyka trudności związane z niestabilnością polityczną i niespełnieniem kryteriów konwergencji. Rumunia i Czechy podjęły pewne kroki przygotowawcze, jednak bez wskazania konkretnej daty akcesji. Z kolei najwyższe poparcie społeczne dla przyjęcia euro utrzymuje się na Węgrzech, lecz nie przekłada się to na decyzje polityczne.

Warunki przyjęcia euro. Obecnie strefa euro obejmuje większość – 20 z 27 – państw członkowskich Unii Europejskiej. Pozostałe – tj. Dania, Szwecja, Polska, Węgry, Rumunia, Czechy i Bułgaria – aby przyjąć wspólną europejską walutę, muszą spełnić kryteria konwergencji, określone szczegółowo w protokole dołączonym do Traktatu o Unii Europejskiej. Kryteria te, zwane również kryteriami z Maastricht, obejmują wymogi gospodarcze w zakresie stabilności:

- cen (stopa inflacji nie może przekraczać o więcej niż 1,5 punktu procentowego inflacji trzech państw członkowskich o najbardziej stabilnym poziomie cen),
- finansów publicznych (państwo nie może być objęte procedurą nadmiernego deficytu, która związana jest z przekroczeniem poziomu 3% PKB w odniesieniu do deficytu i 60% PKB w odniesieniu do długu publicznego),
- kursu walutowego (państwo musi przez co najmniej dwa lata uczestniczyć w europejskim mechanizmie kursowym i w tym czasie jego waluta nie może wykazywać silnych wahań względem kursu centralnego),
- stóp procentowych (średnia nominalna długoterminowa stopa procentowa nie może przekraczać o więcej niż 2 punkty procentowe stopy procentowej inflacji trzech państw członkowskich o najbardziej stabilnym poziomie cen).

Ponadto państwa muszą spełniać także kryterium prawne, tj. ich przepisy krajowe muszą być zgodne z traktatami i z protokołem w sprawie Statutu Europejskiego Systemu Banków Centralnych i Europejskiego Banku Centralnego.

Stosunek do przyjęcia euro. Wśród państw członkowskich Unii Europejskiej pozostających poza strefą euro jedynie Dania posiada formalną klauzulę wyłączającą (opt-out) z unii gospodarczej i walutowej ([„Komentarze IEŚ” nr 645](#)), co oznacza, że nie jest zobowiązana do przyjęcia wspólnej europejskiej waluty. Formalnie po raz ostatni Duńczycy zabrali głos w tej sprawie w referendum w 2000 r., w którym 53,2% głosujących opowiedziało się przeciwko przyjęciu euro (mimo że wówczas większość elity politycznej była za). Niemniej korona duńska pozostaje związana z euro poprzez uczestnictwo w europejskim mechanizmie kursowym, utrzymując stały kurs wobec wspólnej waluty. W praktyce oznacza to, że duńska polityka pieniężna jest w dużej mierze kształtowana przez decyzje Europejskiego Banku Centralnego. Dla Duńczyków jednak utrzymanie własnej waluty stanowi istotny element suwerenności narodowej.

W przeciwieństwie do Danii pozostałe państwa członkowskie Unii Europejskiej spoza strefy euro są zobowiązane do przyjęcia wspólnej europejskiej waluty po spełnieniu kryteriów konwergencji. **Szwecja** stanowi tu szczególny przypadek – mimo iż przez lata wypełniała kryteria konwergencji gospodarczej, nie mogła przyjąć euro ze względu na niespełnienie kryterium prawnego. Decyzja o pozostaniu przy koronie szwedzkiej miała więc podłoże polityczne i była pokłosiem referendum z 2003 r., w którym 55,9% głosujących Szwedów opowiedziało się

przeciwko wprowadzeniu wspólnej waluty. Inaczej niż Dania, Szwecja nie związała swojej waluty sztywnym kursem z euro, utrzymując płynny kurs korony szwedzkiej. Niemniej, z uwagi na silne powiązania handlowe z Unią Europejską, polityka pieniężna tego państwa w znacznym stopniu pozostaje również pod wpływem decyzji Europejskiego Banku Centralnego. Co ciekawe, najnowsze badania Eurobarometru z 2023 r. wskazują na zmianę nastrojów społecznych – obecnie 54% Szwedów popiera przyjęcie euro.

Zarówno w Danii, jak i w Szwecji w kampanii w wyborach do Parlamentu Europejskiego temat przyjęcia euro poruszany był sporadycznie, głównie przez pojedynczych kandydatów, np. Stine Bosse z duńskiej partii Moderatów czy Philipa Sandberga ze szwedzkiej partii Liberałów. Zasadniczo debata przedwyborcza koncentrowała się w obu państwach na innych kwestiach – przede wszystkim związanych z obronnością i bezpieczeństwem ([„Komentarze IEŚ”, nr 1143](#)).

Na **Węgrzech** i w **Polsce** kwestia przyjęcia euro również nie znalazła się w centrum debaty publicznej przed wyborami do Parlamentu Europejskiego. Badania Eurobarometru wskazują jednak na stosunkowo przychylne nastawienie społeczeństw obu krajów do wspólnej waluty, z poparciem wynoszącym 72% na Węgrzech i 55% w Polsce. Mimo to na poziomie politycznym przyjęcie euro nie jest priorytetem, zwłaszcza że oba państwa obecnie nie spełniają kryteriów konwergencji. **Rumunia** wykazuje większe zainteresowanie przyjęciem euro niż Węgry czy Polska, choć również nie spełnia wszystkich kryteriów konwergencji. Rząd rumuński deklaruje chęć przystąpienia do strefy euro bez określania konkretnej daty, koncentrując się na stopniowym spełnianiu wymaganych kryteriów. Poparcie społeczne dla wspólnej waluty w Rumunii utrzymuje się również na relatywnie wysokim poziomie – 71%.

W **Czechach** debata na temat wspólnej waluty nabrała nowego impetu na początku 2024 r., gdy prezydent Petr Pavel w swoim noworocznym wystąpieniu wezwał do podjęcia konkretnych kroków w kierunku akcesji do strefy euro ([„Komentarze IEŚ”, nr 1033](#)). Miesiąc później minister do spraw europejskich Martin Dvořák utworzył stanowisko przedstawiciela do spraw wejścia Czech do europejskiego systemu kursowego i przyjęcia euro, powołując na nie członka rządowej Krajowej Rady Ekonomicznej Petra Zahradníka. Mimo działań na szczeblu politycznym, poparcie społeczne dla przyjęcia wspólnej waluty pozostaje jednak niskie – według badań Eurobarometru jedynie 44% Czechów popiera ten krok.

Spośród państw członkowskich Unii Europejskiej pozostających poza strefą euro **Bułgaria** znajduje się najbliżej przyjęcia wspólnej waluty. W 2020 r., wraz z Chorwacją, przystąpiła do europejskiego mechanizmu kursowego. Początkowo zakładano, że oba kraje dołączą do strefy euro jednocześnie, jednak w przypadku Bułgarii termin ten został przesunięty ze względu na opóźnienia legislacyjne spowodowane niestabilnością polityczną ([„Komentarze IEŚ”, nr 1041](#), [„Komentarze IEŚ”, nr 1151](#)). Perspektywa przyjęcia euro nie spotyka się także z jednoznacznym poparciem bułgarskiego społeczeństwa. Według badań Eurobarometru opinia publiczna w tej kwestii jest podzielona – 49% jest za przyjęciem euro, 49% przeciw, a 2% nie ma zdania. Debatę w tej kwestii podsyca m.in. nacjonalistyczna partia Odrodzenie, która zainicjowała zbiórkę podpisów w sprawie referendum dotyczącego odroczenia terminu przyjęcia waluty euro przez Bułgarię o co najmniej 20 lat (zebrano 470 tys. podpisów). Propozycja ta została jednak odrzucona w lipcu 2023 r. przez Zgromadzenie Narodowe (stosunkiem 98 do 68 głosów). Poza kryterium prawnym wyzwaniem dla Bułgarii pozostaje także kryterium stabilności cen. W maju 2024 r. prezes Bułgarskiego Banku Narodowego Dimitar Radew poinformował, że w obecnej sytuacji planowany termin przyjęcia euro – 1 stycznia 2025 r. – również nie zostanie dotrzymany.

Wnioski i perspektywy

- Podejście do przyjęcia euro wśród państw członkowskich Unii Europejskiej pozostających poza strefą wspólnej waluty *a priori* można podzielić na dwie grupy. Pierwszą stanowią państwa dążące – w mniejszym lub większym stopniu – do przyjęcia euro (Bułgaria, Rumunia i Czechy), natomiast drugą państwa, które nie podejmują w tym kierunku aktywnych działań (Dania, Szwecja, Węgry i Polska).
- Najwyższe poparcie społeczne dla przyjęcia euro – zgodnie z badaniami Eurobarometru – odnotowuje się na Węgrzech (72%), w Rumunii (71%) i Polsce (55%). Paradoksalnie nie przekłada się to bezpośrednio na

działania polityczne, szczególnie w przypadku Węgier i Polski. Ten relatywnie wysoki poziom akceptacji społecznej może jednak stanowić potencjał dla przyszłych zmian, zwłaszcza w kontekście ewoluującej sytuacji gospodarczej i geopolitycznej w Europie.

- Należy jednak zauważyć, że wyniki badań Eurobarometru odbiegają od rezultatów sondaży przeprowadzanych przez krajowe ośrodki badania opinii publicznej. Przykładowo, według najnowszych badań Szwedzkiego Urzędu Statystycznego z maja 2024 r., wejście do strefy euro popiera 39% obywateli (Eurobarometr: 54%). Podobnie w Czechach badania agencji STEM z kwietnia 2024 r. wskazują, że przyjęcie wspólnej waluty popiera 20% społeczeństwa (Eurobarometr: 44%).
- Kluczowym narzędziem oceny postępów państw aspirujących do strefy euro są raporty o konwergencji, sporządzane przez Europejski Bank Centralny i Komisję Europejską. Publikowane są one co dwa lata pod koniec maja lub na początku czerwca (ostatni ukazał się 1 czerwca 2022 r.) i stanowią oficjalną ocenę spełniania kryteriów konwergencji. Warto odnotować, że na dzień 24 czerwca 2024 r. najnowszy raport – z nieznanых przyczyn – nie został jeszcze opublikowany i omówione wyniki odnoszą się do poprzedniego raportu.

W analizie wykorzystano badania Eurobarometru *Introduction of the euro in the Member States that have not yet adopted the common currency*, <https://europa.eu/eurobarometer/surveys/detail/2982>.